

LEWICA DOMAGA SIĘ ZAKOŃCZENIA IMPORTU WĘGLA Z ROSJI

Lewica domaga się od rządu zakończenia importu węgla z Rosji. Posłowie Lewicy zaproponowali w czwartek, aby Sejm przyjął uchwałę w tej sprawie. Według nich, miałyby to być również element reakcji na słowa prezydenta Rosji Władimira Putina dotyczące II wojny światowej.

Przed świętami Bożego Narodzenia prezydent Rosji skrytykował wrześnieją rezolucję Parlamentu Europejskiego dotyczącą wybuchu II wojny światowej. Putin wyraził m.in. ocenę, że przyczyną II wojny światowej był nie pakt Ribbentrop-Mołotow, a pakt monachijski z 1938 r. Mówił też o wykorzystywaniu przez Polskę układu z Monachium do realizacji roszczeń terytorialnych dotyczących Zaolzia. Przekonywał też m.in., że we wrześniu 1939 r. Armia Czerwona w Brześciu nie walczyła z Polakami i w tym kontekście "niczego Polsce Związek Radziecki w istocie nie odbierał".

Do słów prezydenta Rosji odniósł się premier Mateusz Morawiecki. "Prezydent Putin wielokrotnie kłamał na temat Polski. Zawsze robił to w pełni świadomie. Zwykle dzieje się to w sytuacji, gdy władza w Moskwie czuje międzynarodową presję związaną ze swoimi działaniami. I to presję nie na historycznej, a na jak najbardziej współczesnej scenie geopolitycznej" - czytamy w oświadczeniu szefa polskiego rządu.

Podczas czwartkowej konferencji prasowej rzeczniczka Lewicy Anna Maria Żukowska oceniła, że reakcja premiera na słowa prezydenta Rosji była słuszna, ale niewystarczająca. "Stąd płynie nasza propozycja dalszych działań" - zaznaczyła.

Poseł Lewicy Robert Kwiatkowski poinformował, że klub będzie chciał zaproponować Sejmowi podjęcie uchwały ws. importu węgla kamiennego, w tym przede wszystkim z Rosji. "68 proc. węgla kamiennego importowanego do Polski pochodzi z Rosji, bądź przez Rosję jest do Polski eksportowana" - podkreślił i dodał, że w grę wchodzi kwota 1 mld dolarów rocznie.

Kwiatkowski ocenił, że słowa Putina są skandaliczne i wymagają reakcji w różnych formach. "Wypowiedź i oświadczenie prezesa Rady Ministrów uważamy za interesujące i za krok w dobrym kierunku, ale oczekivalibyśmy, i spodziewamy się po rządzie Rzeczypospolitej konkretów i faktów, a to jest propozycja tego typu działań" - podkreślił.

W zaproponowanym przez Lewicę projekcie uchwały "Sejm wzywa Radę Ministrów do podjęcia zdecydowanych działań w zakresie wdrożenia unijnych postępowań ochronnych: antydumpingowych, antysubsydyjnych oraz chroniących przed nadmiernym przywozem niskiej jakości surowców spoza Unii". "Należy wspierać w tym zakresie polskie spółki i polskich pracowników" - podkreślono.

"Rada Ministrów powinna swoim działaniem zagwarantować dywersyfikację źródeł surowców energetycznych importowanych do Polski. Jest to niezwykle istotne ze względu na wydajność polskiego sektora energetycznego oraz ciepłowniczego. Nie można też dopuścić do sytuacji, w której

polska gospodarka i energetyka będą uzależnione od rosyjskich surowców. Stoi to bowiem w oczywistej sprzeczności z interesem geopolitycznym Rzeczypospolitej Polskiej" - czytamy w projekcie uchwały.

Napisano w nim również, że Sejm RP będzie oczekiwał od szefa Ministerstwa Aktywów Państwowych, aby w przeglądzie wymagań jakościowych dla paliw stałych zwrócił szczególną uwagę na parametry importowanego węgla kamiennego i zgodnie z dyspozycją ustawową ustalił wymagania jakościowe na poziomie uniemożliwiającym dalszy napływ niskiej jakości surowca z zagranicy.

"Sejm RP wzywa także Radę Ministrów do zwiększenia inwestycji w odnawialne źródła energii, dzięki którym polski sektor energetyczny będzie mógł szybko uniezależnić się od dostaw węgla z innych krajów" - podkreślono.

Poseł Maciej Konieczny podczas konferencji prasowej zarzucił, że polski rząd kupując węgiel z Rosji skazuje polskich górników na nieuczciwą konkurencję z górnikami z Rosji, którzy są tańsi. "Sytuacja, w której miliony ton węgla z Rosji są sprowadzane, jest wbrew polskim interesom ekonomicznym, wbrew polskim interesom społecznym, wbrew polskim interesom geopolitycznym i my jako Lewica poprzez tę uchwałę wywieramy naciska na rząd, domagamy się tego, aby z tą nieuczciwą konkurencją skończyć" - dodał.

"Ten import węgla, w tak oczywistej sprzeczności stojący z naszym interesem wynika z czegoś większego, tzn. z braku planu na energetyczną przyszłość Polski, braku planu transformacji energetycznej Polski, która charakteryzuje politykę tego rządu" - ocenił.